Telefon № 11. Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiedz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 13. Nowe, sobota 28-go marca 1936 r. Rok XIII.

W sprawie podatku dochodowego.

Zawiadamia się, że w związku z wejściem w życie z dniem 1. I. 1936 r. Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. XI. 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85 poz. 518) w sprawie zmiany ustawy o państwowym podatku duchodowym, zeznania dla obliczenia różnicy pomiędzy podatkiem dochodowym, potrąconym przez służbodawców, a podatkiem od łącznego wynagrodzenia, otrzymanego w ciągu roku 1935, należy składać do dnia 15. IV. 1936 r. i równocześnie uiścić należy pierwszą ratę na poczet tej różnicy, a druga zaś rata płatna jest do dnia 15. X. 1936 r.

Przy obliczaniu i uiszczaniu różnicy na rok 1936 należy brać za podstawę wynagrodzenia, otrzymane w roku 1935, jednak według skali obowiązującej przed dniem wejścia w życie cytowanego na wstępie dekretu, przyczem zaznacza się, że na rok 1936 należy jeszcze obliczyć i wpłacić różnicę 15 proc. dodatku względnie dodatku kryzysowego.

Formularze zeznań dla obliczenia różnicy jak również bliższych wyjaśnień udzieli Urząd Skarbowy.

Fluktuacje walutowe.

Rok 1936 rozpoczął się w dziedzinie walutowej niemniej burzliwie niż rok 1935. Rozmiary i tempo fluktuacyj walutowych oraz ruchu złota zdawały się nawet wskazywać, że zaburzenia walutowe w ciągu r. b. prześcigną rok zeszły.

Prawdziwą niespodziankę stanowiło załamanie się z początkiem r. b. kursu dolara i masowy odpływ złota ze Stanów Zjednoczonych. Biorąc pod uwagę rekordowe zapasy złota, jakie zgromadziły banki Rezerwy Federalnej, oraz znaczną płynność i taniość panującą na amerykańskich rynkach pieniężnych, wybuch paniki walutowej i zniżkowe tendencje dolara musiały wywołać zrozumiałe zdziwienie w kołach międzynarodowej finansjery. Wkrótce już okazało się, że i Stany Zjednoczone nie były w stanie uchylić się od przemożnego oddziaływania czynników politycznych na życie finansowe i gospodarcze, stanowiącego charakterystyczną cechę współczesnej ewolucji gospodarczej.

Jedynemi przyczynami fluktuacyj dolara były nieuchwytne czynniki psychologiczne, oparte na groźbach i obawach co do przyszłego ukształtowania się amerykańskiego życia politycznego i finansowego. Na finansjerę międzynarodową niepokojąco podziałało przedłużenie uprawnień Roosevelta do dewaluacji dolara z obecnego poziomu wynoszącego przeszło 59 proc. pierwotnego parytetu do poziomu 50 proc.-wego. W tym samym kierunku oddziałały trudności, na jakie w realizacji swych posunięć gospodarczych natrafił prezydent ze strony amerykańskich izb ustawodawczych i Sądu Najwyższego. Zakwestjonowanie legalności ustawy pomocy dla rolnictwa, t. zw. A. A. A. przez Sąd Najwyższy, uchwalenie t. zw. bonusu dla b. kombatantów, obciążającego skarb amerykański dodatkowym wydatkiem w wysokości przeszło 2 miljardów dolarów, trudności realizacji zapoczątkowanej przez skarb amerykański „polityki srebra", wszystko to zachwiało zaufanie amerykańskich i międzynarodowych finansistów w politykę finansową skarbu amerykańskiego.

O ile jednak kryzys dolara był zjawiskiem stosunkowo krótkotrwałym i przejściowem, o tyle trudności finansowe i walutowe Francji weszły z początkiem r. b. wyraźnie w stadjum chroniczne. „Kryzys franka" przejawiał się raz w silniejszym, a drugi raz w słabszym, ale nieustannym odpływie złota z Banku Francji. I tutaj brak było objektywnych technicznych przyczyn dla fluktuacji zniżkowych franka i paniki walutowej. Jedynie tylko obawy co do ukształtowania się wewnętrznego życia politycznego we Francji, oraz co do tendencyj, które mogą zwyciężyć w polityce finansowej i gospodarczej rządu, były przyczyną chronicznego zachwiania zaufania do państwowej gospodarki finansowej.

Odpływ złota ze Stanów Zjednoczonych i Francji kierował się w lwiej części ku rynkom pieniężnym Anglji, cieszącym się w ostatnich miesiącach wyjątkowem wprost zaufaniem finansjery międzynarodowej. Angielski fundusz walutowy czynił heroiczne wysiłki, ażeby nie dopuścić do poważniejszej zwyżki funta szterlinga, która „groziła" wskutek masowego napływu złota na rynki angielskie.

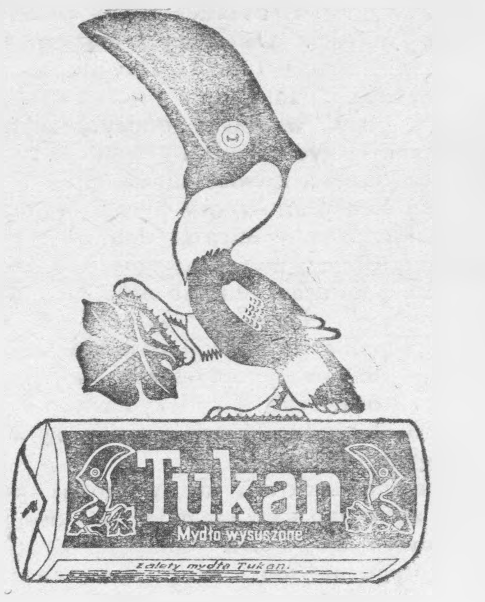
Zaburzenia walutowe z początkiem r. ub. jeszcze raz ujawniły, jak przemożny wpływ na rozwój sytuacji finansowej i walutowej odgrywają współcześnie czynniki polityczne i psychologiczne. Tak jednak, jak czynniki te zagrażały pokojowi walutowemu świata, tak niespodziewanie od strony tych czynników nadeszła również pomoc, ułatwiająca przynajmniej czasowe opanowanie sytuacji na najbardziej zagrożonych katastrofą walutową rynkach Europy Zachodniej. Pomocą tą stał się układ walutowy francusko-angielski, występujący na zewnątrz pod postacią pożyczki udzielonej przez banki angielskie skarbowi francuskiemu.

Tranzakcja pożyczkowa opiewająca na sumę 40 miljn. funtów szterlingów, t. j. około 3 miljardów franków oprocentowanych na 3 proc, przedstawia się oryginalnie i skomplikowanie. Kwota powyższa nie będzie bowiem wypłacona skarbowi francuskiemu, a zdeponowana zostanie w postaci złota w Banku Anglji, jako depozyt Banku Francji, który udzieli skarbowi francuskiemu pod zastaw tego złota pożyczki do wysokości 3 miljardów fr. W istocie chodzi więc o obejście surowych postanowień statutu Banku Francji, uniemożliwiających bezpośrednie udzielenie pożyczki przez Bank ten skarbowi francuskiemu. W ten sposób pośrednio angielskie sfery bankowe, działając pod egidą i sugestją angielskich czynników rządowych, wspomagają skarb francuski, stabilizując jego pozycję i odsuwając na pewien okres czasu groźne widmo dewaluacji.

Pomoc finansowa Anglji dla Francji nie rozwiązuje oczywiście światowego problemu walutowego. Jest to jedynie krótkie zawieszenie broni na odcinku zachodnio-europejskim. Duże niebezpieczeństwa pokojowi walutowemu świata zagrażają z wielu innych stron, a więc z za Oceanu Atlantyckiego, ze strony niektórych krajów „bloku złotego", a także ze strony Niemiec, które, jak doniosły ostatnie depesze, noszą się z zamiarem dewaluacji marki.

615.000 rodzin bezdzietnych w Czechosłowacji.

Kryzys gospodarczy w Czechosłowacji odbija się na spadku liczby urodzeń. W Czechach właściwych liczą 330.000 bezdzietnych rodzin, na Śląsku Morawskim, gdzie jest 920.000 kobiet zamężnych, liczą 142.000 bezdzietnych rodzin, w Słowaczyźnie, gdzie jest 870.000 zamężnych kobiet, liczą 118.000 bezdzietnych rodzin. Na Rusi podkarpackiej bezdzietnych rodzin zarejestrowano 23.000, a kobiet zamężnych 171.000, tak, iż tutaj procentowo przedstawia się przyrost ludności najlepiej ze wszystkich dzielnic Czechosłowacji.



Wysuszone mydło Tukan

jest najoszczędniejszem i najtańszem MYDŁEM DO PRANIA!!!

Prawo i sądy.

CZY OPUSZCZENIE MIESZKANIA PRZEZ LOKATORA GŁÓWNEGO UZASADNIA ŻĄDANIE EKSMISJI.

W mieszkaniu przy ul. Długiej w Warszawie mieszkał p. S. ze swą rodziną, składającą się z córki z mężem i dziecka. Pan S. w grudniu ub. r. wyprowadził się, pozostawiając mieszkanie swej córce, która zresztą wobec niezamożności swego ojca opłacała komorne już od roku z własnych funduszów. Gospodarz po opuszczeniu mieszkania przez p. S. wystąpił przeciwko jego córce i zięciowi o eksmisję, którą uzyskał. W motywach sąd podał, że ponieważ lokatorem głównym był p. S. (na niego opiewały kwity komorniane) nie miał on prawa, nie porozumiawszy się uprzednio z właścicielem, odstępować prawa najmu osobom trzecim.

KIEDY ZOBOWIĄZANIE TERMINOWE STAJE SIĘ NATYCHMIAST WYMAGALNE.

Prokurent jednej z firm warszawskich pożyczył w roku ubiegłym od p. F. 2.000 zł. na procenty, dając na zabezpieczenie należności 4 weksle in blanco a 500 zł każdy, z których pierwszy miał być płatny 15 czerwca 1936 r., a następnie co miesiąc. Do weksli została załączona umowa, z której wynikało, że zabezpieczeniem sumy dłużnej jest pensja prokurenta, wynosząca około 800 zł. W styczniu r. b. prokurent został wydalony z firmy za obrazę dyrektora, przyznano mu jednak trzymiesięczne odszkodowanie. Pan. F. dowiedziawszy się o tem, wystawił weksle na dzień 15 stycznia, zaprotestował je i zwrócił się do sądu o wydanie nakazu zapłaty. Na rozprawie prokurent oświadczył sądowi, że w myśl umowy pierwszy weksel miał być dopiero płatny w czerwcu i że samowolne niezgodne z umową wystawienie weksla stanowi przestępstwo karne. Sąd jednak, zważywszy brzmienie art. 201 Kod. Zob., wydał nakaz zapłaty, gdyż według tego przepisu, jeżeli dłużnik stał się niewypłacalny, albo czynem swoim zmniejszył zabezpieczenie wierzytelności, zobowiązanie staje się natychmiast wymagalne, choćby było term nowe.

Gdzie się pije nawięcej wina i piwa.

Międzynarodowe Biuro walki z alkoholizmem ogłosiło ostatnio statystykę konsumcji wina i piwa w poszczególnych krajach europejskich. Jeśli chodzi o konsumcję wina, na pierwszem miejscu w Europie stoi Francja, gdzie 100 litrów wina przypada przeciętnie rocznie na jednego mieszkańca. Następnie idą kraje: Grecja, Włochy, Hiszpanja i Szwajcarja, gdzie wypada przeciętnie od 95 do 50 litrów rocznie na mieszkańca. W Bułgarji, na Węgrzech i w Austrji ilość wypitego wina rocznie przez jednego mieszkańca waha się w granicach 45 do 15 litrów, a w Niemczech, Belgji i Czechosłowacji w granicach 6—4 litrów. W dziedzinie spożycia piwa rekord bije Belgja, gdzie wypada przeszło 100 litrów tego napoju na mieszkańca rocznie. Zaraz po Belgji idą Niemcy (75 litrów na głowę przeciętnie), Anglja i Czechosłowacja (od 75 do 50 litrów).

Przygody życia drogą do wieku matuzalema.

W Saint Louis (U. S. A.) zmarła w wieku 111 lat doktorka Marja Karolina Degoliere-Davenport. Zgon sędziwej amerykanki wzbudził sensację w Stanach, a w pismach ukazały się życiorysy jej, obfitujące w ciekawe szczegóły. Urodziła się w Rosji w 1824 r. Wyszła zamąż za księcia Wiaziemskiego, który w parę lat później padł od kuli w pojedynku. Drugim jej mężem był Francuz, Degoliere; małżeństwo to trwało dość długo, przyczem pani Degoliere stała się matką jedenaściorga dzieci. Podczas polowania pan Degoliere spadł z konia i odniósł śmiertelne rany. Zostawszy wdową i odziedziczywszy duży majątek, postanowiła p. Degoliere poświęcić się studjum naukowym. Wstąpiła na uniwersytet w Heidelbergu i ukończyła wydział filozoficzny. Mając lat 68, pełna życia i wigoru, p. Degoliere postanowiła stanąć znowu przed ołtarzem i wstąpić w związki Hymenu. Wychodzi zamąż za 22-letniego Amerykanina, Williama Davenport'a. Przedewszystkiem było to małżeństwo z miłości. Osiadłszy z mężem w Stanach Zjednoczonych, wznosi tutaj p. Davenport podwaliny nowej egzystencji. Interesuje się kwestją kultury fizycznej i higjeny, wygłasza odczyty na te tematy. W dniu swych setnych urodzin oświadcza reporterom: „Długowieczność jest zjawiskiem zupełnie naturalnem. A oto moja recepta: Dobry humor w dużej dozie, dużo szpinaku, zsiadłe mleko, dobre i głębokie oddychanie, naturalna, niewymuszona pobożność. Nie należy bać się miłości, unikać natomiast wybuchów gniewu i irytacji". Dodajmy jeszcze, iż szanowna matuzalemka paliła po 30 papierosów dziennie. Z tem wszystkiem kolidowały coprawda jej poglądy na współczesną kosmetykę i tryb życia kobiet, którym zarzucała brak naturalności i przesadę w dbałości o swój wygląd.

O recepcie sędziwej damy można powiedzieć tylko tyle, że widać sądzonem jej było sądząc wiek matuzalemowy, bo sporo ludzi je zsiadłe mleko szpinak, którego nie lubi, a pomimo to nie potrafi dociągnąć do 111 lat. Allah tak chciał! — oto wszystko, co można powiedzieć o życiu amerykańskiej Ninon de Lenclos i o jej zaleceniach.

Ile jest aparatów radjowych na świecie.

Ostatnie obliczenia statystyczne wykazują znaczny wzrost ilości odbiorczych aparatów radiowych na świecie. Tak więc w Ameryce Północnej znajduje się 26.221.784 aparaty, z czego 25.5 miljona przypada na Stany Zjednoczone. W Europie istnieje 23 miljonów aparatów, w Ameryce Południowej półtora miljona, w Afryce około 200.000, a w Azji 2 i pół miljona. Interesującym jest fakt, iż na 2.500.000 aparatów azjatyckich, 2.200.000 znajduje się w Japonji.

Katolickie Stowarzyszenie

Młodzieży Żeńskiej

w Nowem

urządza w niedzielę, dnia 5 kwietnia b. r. na sali p. Borkowskiego

Przedstawienie p. t.

„Święta Teresa od Dzieciątka Jezus".

Melodramat w czterech odsłonach.

Początek o godzinie 7[30] wieczorem.

Ceny miejsc: I miejsce 1,49, II m. 0,99 zł, III miejsce 0,49, miejsce stojące 0,30 zł.

Bilety wcześniej nabyć można w księgarni p. Wesołowskiego.

Generalna próba odbędzie się w niedzielę, dnia 5 kwietnia o godzinie 2-iej po poł.

Wstęp dla dzieci 20 gr.

Wszystkich serdecznie zaprasza

Kierownictwo.

Podaję do łaskawej wiadomości Szan. Klienteli z Nowego i okolicy, iż z dniem **31 marca 1936 r.** **przeprowadzam mój**

Zakład fryzjerski na ul. Gdańską nr. 13 (były Bank Ludowy)

O dalsze poparcie mego przedsiębiorstwa proszę.

A. Grabosz, mistrz fryzjerski.

NAKAZY ZAPŁATY

można nabyć w księgarni

W. Wesołowskiego.

Ogłoszenie.

Podaję do publicznej wiadomości, że dnia 6-go kwietnia b. r. o godzinie 10-ej odbędzie się w hotelu p. Borkowskiego szczepienie dzieci przeciw ospie. Oględziny odbędą się w tym samym lokalu dnia 15 kwietnia b. r. o godz. 9-ej.

Rodzice wzgl. przełożeni powinni baczyć, by dzieci w dniu szczepienia były należycie wymyte, oraz zaopatrzone w czystą bieliznę.

Nowe, dnia 26 marca 1936 r.

Zarząd Miejski

Kuchczyński, burmistrz.

Ogłoszenie.

Doszło do wiadomości Zarządu Miejskiego, że niektórzy mieszkańcy tut. miasta dokonywują uboju zwierząt i związanych z tem czynności w pomieszczeniach swoich prywatnych poza rzeźnią miejską i nadzorem weterynaryjnym.

W związku z powyższem Zarząd Miejski ostrzega wszystkich mieszkańców przed pokątnym ubojem i zaznacza, że w myśl ustawy z dnia 29. III. 1933 r. o rzeźniach z prawem wyłączności (Dz. U. R. P. Nr. 280) i statutu miejscowego o przymusie uboju zwierząt rzeźnych w mieście Nowem z dnia 5. XI. 1930 r. wszelki ubój zwierząt i związane z tem czynności winny odbywać się wyłącznie w Rzeźni Miejskiej w Nowem pod nadzorem weterynaryjnym. Tak samo mięso, przywożone z poza obrębu miasta Nowego, musi być przedstawione w Rzeźni Miejskiej do zbadania.

Właściwe organa otrzymały polecenie przeprowadzania w tym kierunku ścisłej kontroli. Winni naruszenia powyższego obowiązku ulegną karze aresztu do trzech miesięcy oraz grzywny do 3000 zł, niezależnie od konfiskaty mięsa.

Nowe, dnia 26 marca 1936 r.

Zarząd Miejski

Kuchczyński, burmistrz.

2000 do 3000 zł

na I hipotekę potrzebuję. Gdzie? wskaże ekspedycja.

Papier do pisania

w pięknym wyborze poleca

W. Wesołowski.

Waga stołowa

jak nowa, na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. gazety.

Doświadczenia z roku ubiegłego wykazały, że cały szereg osób został pociągnięty do odpowiedzialności karnej za niestosowanie się do postanowień ustawy o nadzorze nad hodowlą bydła z dnia 5 marca 1934 r. (Dz. U. z dnia 15. V. 1934 r. Nr. 40) i że zarządy gminne nie zawsze postępowały w myśl ustawy.

Wobec zbliżającego się terminu licencji buhajów przypominam art. 6 podanej ustawy:

1. Pokrywanie cudzych krów dozwolone jest tylko rozpłodnikami, uznanemi dla danego obszaru.

2. Wyraz rozpłodnik oznacza w rozumieniu niniejszej ustawy buhaje po ukończeniu 10 miesięcy życia.

3. Wyrazy „rozpłodnik uznany" oznaczają w rozumieniu niniejszej ustawy rozpłodnika, na którego właścicielowi wydane zostało świadectwo uznania.

Art. 8. Właściciele rozpłodników obowiązani są zgłaszać je do Zarządu Gminy oraz doprowadzać przed Komisję Kwalifikacyjną w czasie i miejscu wyznaczonem przez izbę rolniczą.

Zarząd Gminy obowiązany jest prowadzić spisy rozpłodników oraz zawiadamiać Komisję Kwalifikacyjną o ilości krów znajdujących się na obszarze gminy.

Art. 11. Grzywną do 20 zł karany będzie:

1. kto nie zgłasza zarządowi gminy rozpłodnika lub nie doprowadza go przed Komisję Kwalifikacyjną (art. 180) i

2. kto dopuszcza do powstania warunków, przy których jest możliwe pokrycie rozpłodnikiem nie uznanym cudzej krowy.

Art. 12. Grzywną do 300 zł karany będzie, kto pokrywa rozpłodnikiem nie uznany cudzą krowę.

Powiatowa władza administracji ogólnej może zarządzić wytrzebienie rozpłodnika na koszt i ryzyko właściciela.

Świecie, dnia 14 marca 1936 r.

Za Starostę Powiatowego

Dr. Sobolewski, pow. lekarz wet.

Powyższe podaję zainteresowanym do wiadomości celem ścisłego przestrzegania.

Nowe, dnia 21 marca 1936 r.

(—) Kuchczyński

burmistrz.

DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, gustownie i po cenach przystępnych - - - - - - - -

Drukarnia W. Wesołowskiego.

Gotujemy tylko na gazie!

Zarząd Miejski na posiedzeniu w dniu 20 marca 1936 r. uchwalił wprowadzić od 1-go kwietnia 1936 r. taryfę blokową za zużyty gaz, z wyjątkiem gazu do motorów, które już poprzednio korzystały z niższej taryfy.

Wprowadzenie nowej taryfy daje konsumentowi znaczną oszczędność, gdyż po zużyciu już 15 kbm. płaci za dalszy kbm. 35 gr, a po zużyciu 25 kbm. płaci za następny kbm. 30 gr, a po zużyciu 35 kbm. płaci za wszystkie następne kbm. gazu tylko po 25 gr.

Powyższą korzyść taryfy blokowej zilustruje następujący przykład:

Odbiorca, który zużył naprzykład 60 kbm., zapłaciłby za gaz po normalnej cenie: 60 kbm. x 40 gr = 24,— zł.

Przy zastosowaniu taryfy blokowej rachunek przedstawiać się będzie jak następuje:

15 kbm.	x 40 gr	=	6,— zł
10 „	x 35 „	=	3,50 „
10 „	x 30 „	=	3,— „
25 „	x 25 „	=	6,25 „
60 kbm.		=	18,75 zł.

Oszczędność przy zużyciu 60 kbm. wyniesie zatem 5,25 zł.

A przy zużyciu naprzykład 100 kbm. wyniesie 11,25 zł.

Cena 25 gr za 1 kbm. gazu jest niższa od własnych kosztów produkcji.

Równocześnie uchwalił Zarząd Miejski obniżyć znacznie opłatę od gazomierzy.

PRZYKŁAD:

Za gazomierze, których opłata wynosiła dotychczas 90 gr, została obniżona od 1 kwietnia 1936 r. na 65 gr miesięcznie.

Wprowadzenie nowej taryfy za gaz i obniżone opłaty za gazomierze dają możność odbiorcy gotowania na gazie, które jest oszczędne i wygodne zwłaszcza w porze letniej.

NOWE, dnia 23-go marca 1936 r.

Zarząd Miejski

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Niniejszem donoszę jak najuprzejmiej, że w dniu 14 marca b. r. otworzyłem **w Nowem, Rynek 5**

skład bławatów, galanterji i konfekcji roboczej

w którym prowadzić będę starannie sortowane działy

materjałów damskich i męskich, płótna, inleta, flanelki, surówki, bieliznę damską i męską, pończochy, skarpety, konfekcję roboczą i t. p.

Zapewniam rzetelny towar — najkorzystniejsze ceny — oto zasada, którą przestrzegać będę, aby zaskarbić sobie zaufanie Sz. Obywatelstwa. Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Z wysokim szacunkiem

J. Żubka, Nowe, Rynek nr. 5.